““KURJER WARSZAWSKI””

D. 1. Maja. — Rok 1840. Piątek. № 115. Jutro, ŚŚ. Zygmunt i Atanazy. Nów.

Wczoraj na smętarzu OO. *Reformatów* Warszawskich, w miejsce starego, postawiony został nowy KRZYŻ, z wyrażeniem Zbawiciela naszego JEZUSA CHRYSTUSA. Fundusz na wystawienie tego Krzyża łożył P. Piotr *Welker*. Godło ś. wobec zgromadzonych Zakonników i wielu pobożnych Chrześcjan, pobłogosławił WJX. *Zarzecki*. — Otrzymali Pensje emerytalne: PP. Nepomuc: z Marsów *Piotrowska* Wdowa po Budowniczym, do pensji zł. 500, dodatek zł. 500. Jan *Żyr* b. Margrabia, do pensji zł. 936, dodatek zł. 624. Salomea *Moeller* Wdowa po Expedytorze, zł. 500. Just: *Ciechońska* Wdowa po Assesorze, zł. 300. Marj: *Frydrych* Wdowa po Adjunkcie, do pensji zł. 925, dodatek zł. 462 gr. 15. Kata: *Bartnicka* Wdowa po Dozorcy, zł. 125. X. Jan *Boryski* b. Rektor, do pensji zł. 1250, dodatek zł. 750. Ant: *Cyrański* Nauczyciel, zł. 1400. Kar: *Smolikowska* Wdowa po Rektorze, do pensji zł. 3000, dodatek zł. 1000. Dyo: *Lanckoroński* b. Inspektor, do pensji zł. 2700. dodatek zł. 1800. Anna *Wicianko* Wdowa po Dozorcy, zł. 125. Sta: *Piekarski* Obywatel Warsz: z korzyścią dla dobra mieszkańców i gorliwością bezpłatnie pełniący rozmaite czynności, zł. 1500. Wero: *Karnecka* Wdowa po Sekretarzu, do pensji zł. 375, dodatek zł. 225. Kar: z Moniuszków *Giecewiczowa* Wdowa po Inkwirencie, i 7 iej dzieci, do pensji zł. 780, dodatek zł. 720. Agn: *Latuszewska* Wdowa po b. Podsędku, zł. 500. Walenty *Rutkowski* Regent, zł. 500. Józefa *Tomaszewska* Wdowa po Pisarzu, i 7ro iej dzieci zł. 500. Kazimierz *Sawicz* b. Podleśny, do pensji zł. 450, dodatek zł. 150. — Władza Policyjna ogłosiła: „Ponieważ przekonano się, że ludzie używani do oświetlania latarń miejskich, poważaią się uszczuplać na miarze przeznaczony do tego olej, i tym sposobem z winy ich latarnie miejskie czasami źle są oświecone lub przedwcześnie zgasną. Dla usunięcia zatem takich nadużyć, ostrzega, że kupowanie oleiu od lampiarzów miejskich, niemniej sznurów i innych rekwizytów latarniowych, iest zabronionem; a dopuszczaiący się tego, iako współwystępny, do prawem przepisanej odpowiedzialności pociągniętym będzie." — *Zasady naukowe leczenia zimną wodą wedle metody w Grefenbergu używanej*, wyszły z druku w języku francuzkim przez Dra Med: *Sauvan* (Sowan), znajduią się w księgarni A. E. *Gliksberga* na Miodowej ulicy pod kolumnami; cena zł. 2. Toż dziełko pomnożone Rysem historycznym używania wody w sztuce lekarskiej i opisaniem zakładu w *Wierzbnie* przy Warszawie urządzaiącego się, a który zostanie ieszcze tego lata otworzonym, wyjdzie z druku w języku polskim za kilka tygodni. — *Bank Polski* ogłosił drukiem: Wykaz Numerów Obligów Skarbowych 5%, Serji I. i II, wylosowanych w latach 1835, 6, 7, 8, i 1839, a po dzień 1 Kwiet: 1840 r. w obiegu zostaiących. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera.) — Wczoraj złożono w Red: Kurjera dla Szkółki Dobro: zł. 3, za oddalenie się za dom na cały dzień i niepilność Szwajcara Hotelu. — Skład Rycin A. *Fietty*, otrzymał między różnemi rycinami: Wniebowstąpienie, przez *Denogie*; Obrazki Świętych do książek, w znaczney liczbie; N. MARJĘ *Ostrobramską*; JEZUS *Antokolski*; Śty Kazimierz, Filamona małe i większe, kolorowe i czarne; także *Napoleon* pod Wagram; Lord *Strafford* przez *Dafonta*; iako też Pendzli olejnych i wodnych, Farb do malowań pokoiowych, i wyzłacania. W domu przechodnim po Bezlerze pod Numerem 451 na Krakowskiem-Przedmieściu. — Skład muzyczny G. *Sennewalda* odebrał nowy Romans do śpiewu, z towarzyszeniem fortepjanu „Zamiłowanie życia", ofiarowany Hrabiance *Komorowskiej*, przez Alexandra de *Bechtòeff*; cena exemplarza zł. 2. Polonez na fortepjan

skomponowany i ofiarowany Wej A. *Pląskowskiej*, przez Fr. *Vigevano*; cena złp. 1. — Professor *Landié*, któremu winni iuż iesteśmy *Chrestomatją francuzką*, wydał teraz krótki zbiór *Grammatyki dla poczynaiących* uczyć się po francuzku, z położonym obok przekładem polskim. Grammatyka ta ułożona iest przez pytania i odpowiedzi, czyli w sposobie rozmowowym, co iest tym bliższe celu nauczenia, gdyż ucząc się języka, żądamy nadewszystko umieć nim rozmawiać się. Grammatyka P. *Landié*, w połączeniu z iego Chrestomatją, nieskończenie ułatwią naszym dzieciom naukę francuzkiego języka. Dostać iej można w Księgarniach Aug. Em. *Gliksberga*, *Sennewalda*, *Orgelbranda* i innych, po cenie zł. 2 za exemplarz. — Zaonegdaj przed godziną 10tą wieczorem, ieden z Właścicieli domów w Warsz:, lat 41 liczący, żonaty, przyszedłszy do Łazienek przy ulicy Dobrej, w wannie poderżnął sobie gardło brzytwą tak mocno, iż mimo śpiesznej i staranej pomocy lekarskiej, pod czas gdy do Szpitalu *Dzieciątka Jezus* był niesiony, życie skończył. — Po wczorajszem widowisku przywołani, JP. *Jasiński* i JPanna *Damse*.

Z *Radomia* d. 28 Kwiet:. — Nie tylko w miastach stołecznych, lecz i u nas w małych prowincjonalnych umieią cenić piękny talent, a szczególniej dary przyrodzenia, któremi ozdobionym iest P. *Stark* posiadaiący sposób wydawania 2ch głosów *barytonu* i *soprano* z sztuką podziwienia godną i prawdziwą przyiemnością. Liczne zebranie Słuchaczy zatłumiło oklaskami dany przez niego wczoraj w sali Resursowej koncert, a P. *Stark* opuścił nas tak śpiesznie zostawuiąc miłe ułudzenie i podziw swego talentu tyle chwalonego w Warszawie i znaczniejszych miastach Europy.

Z *Ciechanowca*. — Będąc ciężką złożony chorobą, gdy iuż całą straciłem nadzieię, W. *Miaskowski*, Lekarz naszego Miasta, wyprowadził mnie z takowej. Daruj więc Szanowny Mężu, iż ośmielam się Ci publicznie podziękować za tę gorliwość, z iakąś około mnie pracował, albowiem postępowanie twoie zasługuie na to, gdyż niedość, iż znaiąc doskonale sztukę swoią, przyłożyłeś się do mego zupełnego wyzdrowienia; lecz troskliwością swoią, miłem, i że tak powiem, pieszczotliwem obchodzeniem się a nadzwyczajną pilnością około swych chorych, równie biednych iak i bogatych, w przeciągu krótkiego pobytu twego w mieście naszem, zyskałeś powszechny szacunek i uwielbienie. *Juda Fyserman*.

Z *Gdańska*. — Dnia 24 z. m. probowano statek parowy o sile 24 koni, przeznaczony do *Warszawy*, z rozkazu Feldmarszałka Xcia Warszawskiego. Między zaproszonemi byli: Prezes Reiencji *Rothe* i Komendant fortecy, Hra: *Hülsen*. Od ujścia *Motławy* do *Wisły*, aż do ujścia nowego koryta pod wioską *Neufähr*, liczą $^5/_4$ mili. Przeprawa przeciw wodzie trwała godzinę i minut 14, wracaiąc statek parowy ubiegł tąż drogą w 48 minutach. Za dni 15 ma być wyprawiony do *Warszawy*.

Anglja. — Dzienniki londyńs: ogłosiły urzędowe wypowiedzenie wojny *Chinom*; marynarka ang: otrzymała rozkaz do zabierania wszelkich statków chińskich. — Mniemaią, iż za pierwszem ukazaniem się okrętów ang: przy brzegach wyspy *Sycylji*, tameczni mieszkańcy znowu wzniecą zaburzenia. — Xiążę *Kapui*, Brat Króla *Neapolitańs:*, odpłynął do *Malty*; iego Małżonka zostaie z rodziną w Anglji; wiadomość ta potrzebuie ieszcze potwierdzenia, zwłaszcza w obecnej porze niesnasek między Anglją i Neapolem. — Słychać, że wszyscy Oficerowie angiel: będący na urlopie, wezwani zostaną do pułków; słychać o nowym werbunku.

Francja. — W bitwie pod *Mizegrynem*, w któréj Spahowie pod dowództwem Pułkownika *Jussufa* odznaczyli się walecznością, Porucznik *Lepik* został nagle otoczony przez Arabów; Porucznik widząc przed sobą zgubę, postanowił bronić się do ostatniej kropli krwi; nakoniec zdołał iednego Araba zabić a drugiego zranić, i tym sposobem utorować sobie drogę do swoich. Zraniony Arab będący Szeikiem, zawołał do Poru-

cznika: „Chrześcjaninie! znam cię; w przyszłej bitwie wyzwę cię po imieniu; obaczę, czy zdołasz zmierzyć się ze mną muzułmanem.” Porucznik *Lępik* oczekuie z niecierpliwością najbliższej potyczki dla spotkania się z dumnym Szeikiem. — Korweta *Recherche* (Reszersz) pod dowództwem Kapitana *Fabre*, odpłynęła 17go z. m. do *Islandji.* — Sławny Malarz Horacy *Wernet*, wrócił z Turcji do *Marsylji.*

Hiszpanja. — Dowódzca karlistowski został pojmany. — Uboga Wieśniaczka katalońska, pałaiąc chęcią oglądania swoiego Monarchy *Don Karola*, udała się pieszo do Francji do *Bourges* (Burż); taż Wieśniaczka była iuż kilkakroć zranioną w bitwach z Izabellistami. — Spodziewaią się, że Anglicy ustąpią z *Pasażu*, a to na żądanie Francji. — Spodziewaią się znowu krwawej walki.

Turcja. — Posłowie pierwszych Mocarstw zostaią w *Stambule* w najlepszem porozumieniu. Dywan zdaie się teraz zwracać główną uwagę na zaprowadzenie reform w kraiu; pogłoski polityczne zupełnie ucichły.

Rozmaitości. — *Dwaj Rywale.* Znanym iest *Szlązk pruski* z swoich sławnych wód mineralnych i okolic prawdziwie malowniczych. Szczególniej *Salcbrunn* i *Warmbrunn* co rok przynęcaią z wszystkich stron świata tłumy gości, szukaiących ulgi dla nadwerężonego zdrowia, lub też odmiany i rozkoszy dla życia spowszedniałego, znudzonego. Zeszłego lata poznali się u wód w *Salcbrunie* Pan *B.* z *W.* i Pan *N.* z Gdańska, obaj młodzi, iednakiego charakteru; rychło poczuli ku sobie przyiaźń wzaiemną, która wkrótce miała być ustaloną słodszym ieszcze związkiem pokrewieństwa. U wód zapomnienie etykiety wiejskiej, widok pięknej natury, powszechna wesołość czyni prędko wszelkie znaiomości poufalszemi; nie dziw tedy, iż Pan *B.* zwierzył swoiemu nowemu przyiacielowi miłość którą powziął dla młodej Damy w *Wrocławiu.* *N.* za usłyszeniem nazwiska Damy, został prawie iak wryty, i on przeieżdżaiąc przez *Wrocław*, miał sposobność widzenia iej w kilku towarzystwach, i on nie mógł oprzeć się iej anielskim przymiotom, miłość cicha ale gorąca przeięła iego duszę, a łatwo wystawić sobie iego rozpacz, gdy dowiedział się, że *B.* już oświadczył się i otrzymał przyrzeczenie pomyślne tak od damy, iako też od iej rodziców. *N.* nie mógł iednak znienawidzić rywala, który otwartem i szlachetnem postępowaniem zniewalał każdego do oddawania mu szacunku; przeto *N.* wolał raz powziętą przyiaźń utwierdzić na zawsze. Obaj odbywali razem przeiazdki w okolice do *Altwasseru*, *Fürstenstejnu*, *Adersbachu* i t. d., a *B.* rozpowiadał tylko o swojej narzeczonej w *Wrocławiu*, nie domyślaiąc się, iż ma przy swoim boku rywala. Pora letnia przeminęła, goście zaczęli opuszczać wiejskie ustronie, *B.* i *N.* pośpieszyli do *Wrocławia*, pierwszego popędzała miłość, drugiego zazdrość. „Muszę ci też przedstawić moią narzeczonę“, rzekł pewnego dnia *B.* do swoiego przyiaciela, wprowadzę cię do domu iej rodziców.“ Serca obu biły gwałtownie przy wchodzeniu do salonu, ale przyczyny tego wzruszenia były wcale różne. „To moia narzeczona“ rzecze *B.* „Ach! to nie ta!“ zawołał *N.*, z wyrazem zadziwienia i radości, i w tejże chwili zapytał prędko; ale powiedz mi któż iest ta druga Dama?” „To Siostra moiej narzeczonej!“ Teraz wyiaśniło się wszystko, *N.* pokochał siostrę tej która była zaręczona z iego przyiacielem, dla tego to za usłyszeniem iej nazwiska w *Salcbrunnie* sądził się być uprzedzonym przez rywala, a ten mniemany rywal dopomógł później do otrzymania przedmiotu swoich najgorętszych życzeń. — Na wyspie *Kubie* widać często ostrygi zawieszone iak owoce na drzewie *mangrove*, które napotyka się przy brzegach morskich. Na tejże wyspie znajduie się mnóstwo owadów świecących zwanych *Kokuyo;* 2 takich owadów zamkniętych pod szklanką daje tak mocne światło, iż można przy niem czytać. Zmarły Autor *Józef de Trinidat* miał napisać kilka tomów przy takiem świetle. — Bankier paryzki *R.*, niedawno przeieżdżaiąc z swoim przyiacielem *C.* przez lasek *Senlis*

(Sanli), został napadnięty przez 5ciu rabusiów, którzy złupili cały poiazd. Za oddaleniem się nieproszonych gości, C. wyśmiał Bankiera, że nie użył dostatecznych środków ostrożności, gdy tymczasem sam zdołał ukryć swój złoty zegarek. Bankier usłyszawszy te wyrazy, wychylił się z poiazdu i zawołał do rabusiów: „Łotr, mój przyiaciel, ukrył przed Panami swój zegarek." Zbójcy wrócili z śmiechem i wyprosili sobie zegarek od C.; z wdzięczności zaś, oddali wszystko Bankierowi.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Mikorski Roman Hra: z Słubic; Wyszyński Artur Baron z Lublina; Węgliński Adam Dzie: z Poniatowa; Morawski Mat: Dzie: z Chrzęsnego; Zieliński Józ: Dzie: z Małopola; Komirowski Stani: Dzie: z Alexandrowa.

DONIESIENIA.

Zawiadamia się Interesentów, że HUTA Szklanna w Barczącej, przy szosie Brzesko-Litewskiem położona, w Obwodzie Stanisławowskim, ciągle od 1 Marca 1840 r. iest czynną, wyrabia się w niej szkło białe drobne i szlifowane gładkie, tudzież tafle lagrowe białe, iako też tafle zielone, i t. p. różne szklanne wyroby, stosownie do życzenia żądaiących.

Doniesienie Loteryjne

z KANTORU WERTHEJMA

ulica Miodowa w domu W. Dyzmańskiego pod filarami Nr 497 Lit: A.

ŁOSÓW KUPNYCH do CZWARTEJ KLASSY całych i w częściach w Kantorze moim ieszcze nabyć można. Ciągnienie odbędzie się dnia 7° Maja w CZWARTEK NASTĘPUJĄCY.

KOLONJA do sprzedania, położona w Guber: Płockiej, nad rzeką Bugiem o mil 8 ½ odległa od Warszawy, maiąca budowle do pomieszkania iako też gospodarskie dogodne, ogród fruktowy do 200 sztuk drzew maiący, chmielnik z 2,000 flancy i łąki z których 100 fur parokonnych siana zwykle się zbiera. Ogólna rozległość włók nowopolskich 2 ¹⁷/₃₀. Oraz do wydzierżawienia GORZELNIA z pistorjuszem parowym od 6 do 8iu korcy, w wsi o mil 6 odległej od Warszawy. Bliższą wiadomość powziąść można w Warszawie przy ulicy Podwal, pod Nr 531, na 2em piętrze, na prawo.

STYCZEWSKA niegdy Wdowa po fabrykancie porcellany w Mieście Korcu w Gubernji Wołyńskiej, przed r. 1807 tamże własną posesją posiadaiąca, lub iej prawi Sukcesorowie, wezwani są, aby dla odebrania przekazanej dla nich przez ś. p. Wawrzyńca Kownackiego summy, najdalej w przeciągu roku od dnia 29 Lute: r. b., to iest do dnia 1° Marca 1841 zgłosili się do Ludwika Kownackiego w Warszawie pod Nr 1356 przy ulicy Wareckiej, gdzie powezmą potrzebną w tym przedmiocie informacją; w przeciwnym bowiem razie, summa ta, stosownie do woli testatora, na Instytut dobroczynny oddaną zostanie.

W Dobrach Wieliczna w Gubernji Podlaskiej Pow: Węgrowskim, przy trakcie do Ciechanowca położonych, z powodu zwinięcia gospodarstwa, odbywać się będzie dnia 1go Czerw: r. b. i następnych, Licytacja krów paktowych, Jałowniką, Koni, Trzody chlewnej i rozmaitych Sprzętów domowych i gospodarskich.

SUMMA złp. 60,000, iest do wypożyczenia na 1szy Numer hypoteki na Dom w Warszawie przy ulicy prynicypalnej sytuowany; życzący sobie o takową wejść w układy, zechce się zgłosić do W. Żymińskiego mieszkaiącego pod Nrem 1261 przy ulicy Nowy Świat, codziennie z rana do 7½ lub z południa od 3ciej do 4tej godziny; również tamże są do sprzedania dwa POWOZY, mogące się użyć na Dorożki, mocno budowane i nowego fasonu.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 13.

TEATR WIELKI. Dziś 15 raz *Rita*. Jutro 13 raz *Koń spiżowy* niedany wczoraj dla nagłej słabości JP. *Żółkowskiego*; dla tejże przyczyny dziś w Rozmaitości nie są ogłoszone dzieła, a wczoraj był 14 raz *Ojciec Debiutantki*.

Igrzyska na placu Krasińskich.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpopa przy ulicy Bielańskiej na rogu Tłomackiego, KWINTET *Kubełki* odegra najnowsze dzieła muzyczne.

OGRÓDEK WIEJSKI

przy rogu ulicy Mokotowskiej i Pięknej, z dniem jutrzejszym otworzonym zostanie; w którym oprócz obstalunków na kilka lub kilkadziesiąt osób zamawianych, dostać można codziennie świeżych Kurcząt, Raków, Szparagów i t. p. Potraw; gdzie Muzyka P. Kubełki od godziny 4 z południa uprzyiemni pobyt Gościom. Staraniem podpisanej będzie, ażeby doborem potraw i napoiów przy rychłej usłudze na względy Szanownej Publiczności zasłużyć. *Liberkowska*.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publi:, iż od dnia dzisiejszego dostać można Raków, Szparagów, Kurcząt, oraz wszelkich trunków kraiowych i zagranicznych; Muzyka codziennie grać będzie. *Sierpiński*, w Oranżerji w Sielcach.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Śniadanie: Sandacz, Szczupak, Karp, Okoń, Lin, Karaś, Grochówka, Pieczeń, Polędwica, Potrawa, Kotlety, etc.